

Sygn. akt II Ka 101/23

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 maja 2023r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSO Dariusz Półtorak

Protokolant st. sekr. sąd. Anna Sieczkiewicz

po rozpoznaniu dnia 4 maja 2023r.

sprawy **I. B.**

obwinionej z art. 77 § 2 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionej

od wyroku Sądu Rejonowego w Węgrowie

z dnia 28 listopada 2022r., sygn. akt II W 245/22

I. wyrok utrzymuje w mocy;

II. zasądza od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa opłatę za II instancję w wysokości 30 zł oraz wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 50 zł.

**Sygnatura II Ka 101/23**

## UZASADNIENIE

I. B. obwiniona była o to, że w dniu 19 listopada 2021 roku około godziny 14:30 na ul. (...). (...), w Ł., pow. (...), woj. (...) nie zachowała zwykłych i nakazanych środków przy trzymaniu zwierzęcia (psa), który wbiegł na drogę wprost przed nadjeżdżający pojazd marki T. nr rej. (...) kierowany przez R. P. powodując jego uszkodzenie, to jest o wykroczenie z art. 77 § 2 kw.

Sąd Rejonowy w Węgrowie wyrokiem z dnia 15 listopada 2022r. obwinioną I. B. uznał za winną tego, że w dniu 19 listopada 2021 roku około godziny 14:30 na ul. (...). (...), w Ł., pow. (...), woj. (...) nie zachowała zwykłych i nakazanych środków przy trzymaniu zwierzęcia (psa), który wbiegł na drogę wprost przed nadjeżdżający pojazd marki T. nr rej. (...) kierowany przez R. P. stwarzając niebezpieczeństwo dla jego zdrowia, tj. czynu z art. 77 § 2 kw i za ten czyn na podstawie art. 77 § 2 kw wymierzył jej karę grzywny w wysokości 200 złotych, na podstawie art. 118 § 1 kpw zasądził od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 150 złotych tytułem kosztów postępowania.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca obwinionej, zarzucając wyrokowi temu błąd w ustaleniach stanu faktycznego przyjętego za podstawę orzeczenia poprzez uznanie Obwinionej za winną zarzucanego czynu pomimo, że materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie nie daje podstaw do takich ustaleń, w szczególności zeznania każdego ze świadków przesłuchanych w sprawie potwierdzają, że Obwiniona nie była obecna na miejscu zdarzenia w czasie popełnienia czynu.

Apelację wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uniewinnienie obwinionej.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja nie jest zasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Trudno oprzeć się wrażeniu, że autor apelacji sporządzając ten środek odwoławczy w niewystarczającym stopniu zapoznał się z uzasadnieniem zaskarżonego wyroku. Sąd meriti bowiem, przedstawiając w uzasadnieniu wyroku argumentację swojego rozstrzygnięcia, w żadnym bądź razie nie ustalił, aby obwiniona w chwili zaistnienia zdarzenia objętego wnioskiem o ukaranie znajdowała się właśnie w tym miejscu. Wbrew wywodom zawartym w apelacji Sąd I Instancji uznał, że w czasie gdy doszło do wbiegnięcia psa na drogę i jego potrącenia przez samochód, kierowany przez R. P., obwiniona znajdowała się poza miejscem zdarzenia w pracy lub w trakcie powrotu do miejsca zamieszkania. Oczywiście jest w tej sytuacji, że w żadnym wypadku I. B. nie można przypisać znamion wykroczenia z art. 77 kw, które miałyby polegać na niezachowaniu środków ostrożności w trakcie lub bezpośrednio przed potrąceniem psa przez auto. Właściwie natomiast Sąd ocenił uprzednie zachowanie obwinionej, która opuszczając posesję, na której znajdował się będący pod jej pieczęć pies (co jest oczywiste skoro jej małżonek w tym czasie przebywał poza granicami Polski), we właściwy sposób nie podjęła działań uniemożliwiających wydostanie się zwierzęcia poza teren posesji, co faktycznie miało miejsce. Sama obwiniona w swoich wyjaśnieniach (k 15) przyznała, że wychodząc do pracy, rano w dniu 19.11.2021r. nie zamknęła furtki prowadzącej do posesji, które to zaniedbanie z jej strony doprowadziło do uwolnienia się psa, który wydostał się na teren posesji, następnie doszło do zdarzenia objętego wnioskiem o ukaranie. To, że w czasie bezpośrednio poprzedzającym potrącenie przez samochód z psem próbowała zaopiekować się nim K. J. (1), nie eliminuje, czy umniejsza zawinienia obwinionej (o bowiem jej zachowanie/zaniedbanie polegające na zaniedbaniu właściwego zabezpieczenia posesji (choćby polegające na zamknięciu furtki na klucz), umożliwiło wydostanie się psa poza teren posesji i to niejako stanowiło pierwotnie źródło zdarzeń, które później nastąpiły. W orzecznictwie odnoszącym się do art. 77 kw, niejednokrotnie podkreślano, że przez środki ostrożności należy rozumieć zabiegi, które mają na celu eliminację niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia ludzi oraz niebezpieczeństwa dla mienia, którego źródłem mogą być zwierzęta; przy czym w omawianym przepisie mowa jest o zwykłych i nakazanych środkach ostrożności, a zwykle środki ostrożności oznaczają te, które są powszechnie stosowane przy trzymaniu określonego gatunku zwierząt. Dotyczą one przede wszystkim miejsca trzymania zwierząt i sposobu ograniczenia jego wolności i mogą polegać w szczególności na wyprowadzaniu zwierząt pod nadzorem człowieka lub trzymaniu niebezpiecznego zwierzęcia na uwięzi. Nakazane środki ostrożności to z kolei te, które wynikają z przepisów prawa lub z polecenia określonych podmiotów, np. funkcjonariusza policji, straży miejskiej, lekarza weterynarii (wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie-Praga w Warszawie z 5 grudnia 2019 r., VI Ka 625/19, LEX nr 2957106, z odwołaniem się do literatury: J. Piórkowska-Flieger, „Komentarz do art. 77 Kodeksu wykroczeń”, Lex/el.; najnowsze wydanie: J. Piórkowska-Flieger, „Komentarz do art. 77” [w:] T. Bojarski red., „Kodeks wykroczeń. Komentarz aktualizowany”, Lex/el. 2023).

Reasumując dotychczasowe rozważanie należy zgodzić się ze stanowiskiem sądu meriti, że I. B. działaniem swoim zrealizowała znamiona wykroczenia z art. 77 kw, albowiem nie zachowała zwykłych i nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu psa. O tym, że popełniony przez nią czyn stanowi przypadek kwalifikowany z art. 77§2 kw, świadczy zeznanie R. P. i K. J. (1). Zarówno z zeznań kierującego samochodem, jak również drugiego świadka wynika, że do potrącenia autem psa doszło w wyniku nagłego wbiegnięcia zwierzęcia pod nadjeżdżający pojazd i to było bezpośrednią tego przyczyną, przy czym nie ma tu żadnego znaczenia okoliczność, iż doszło do tego na przejściu dla pieszych, skoro poruszająca się po nim „normalnym” tempem świadek K. J. nie została potrącona przez samochód, ale nawet nie istniało takie zagrożenie. Z tego należy wnioskować, iż przy analogicznym, jak świadek zachowaniu psa, nie doszłoby do jego kontaktu z samochodem, co pozwala uznać, że istniał związek przyczynowy pomiędzy „zachowaniem” psa, a skutkiem w postaci uderzenia go przez samochód, czego konsekwencją było niebezpieczeństwo dla zdrowia kierującego pojazdem. W realiach przedmiotowej sprawy nie doszło w rzeczywistości do powstania żadnych obrażeń u R. P., jednakże doświadczenie życiowe, a także orzecznictwo Sądu Okręgowego wynikające z rozpoznawania w przeszłości analogicznych spraw, wskazuje, że skutki tak nagłego, gwałtownego wtargnięcia zwierzęcia na tor jazdy mogą być naprawdę tragiczne.

Na treść rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego żadnego wpływu mieć nie mogłyby argumenty podniesione w końcowej części uzasadnienia apelacji, a dotyczące roli procesowej R. P., czy też roszczeń odszkodowawczych zgłoszonych przez (...) wobec obwinionej. Jeżeli chodzi o pierwszą kwestię, to faktycznie można mieć wątpliwości co do zasadności wskazania kierującego samochodem, we wniosku o ukaranie, jako pokrzywdzonego. Jeżeli nawet bowiem uznać to za uchybienie organu i wniosek ten formułujący, to nie ma podstaw do przyjęcia, że miało/mogło to mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku. R. P. nie działał bowiem w charakterze oskarżyciela posiłkowego i nie podejmował żadnych czynności procesowych, które miały wpływ na bieg postępowania.

Na k 62 verte wprost stwierdził, że nie czuje się osobą pokrzywdzoną.

Odnosnie ewentualnych roszczeń odszkodowawczych związanych z uszkodzeniem samochodu, który potracił psa, to jest to kwestia cywilnych konsekwencji czynu popełnionego przez obwinionego i nie może mieć wpływu na rozstrzygnięcie w przedmiotowej sprawie.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy na podstawie art. 437§1 kpk w zw. z art. 109§2 kpw, art. 636§1 kpk, w zw. z art. 121§1 kpw, orzekł jak wyżej.